

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^{ro}. 28.

8. Marzec 1867
1867
L

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Wiednia d. 25. Lutego. —

Podług wiadomości z Preszburga w tamcznej Gazety z d. 27. Lutego, Deputacyja Państwa, powróciwszy w d. 14. z Wiednia, zdała sprawę z Poselstwa swojego na posiedzeniu regnikolar-nem w d. 17., przyczém Stany Państwa ponowiły wdzięczne i szczeré życzenie ku NN. Cesarstwu powszechném odgłosem: »Niech żyją!«

Zdanie to Sprawy jest treści następującej: »Niebawem po przybyciu Deputowanych do Wiednia, wieczorem d. 9. Lutego, Banus Kroacyi, Hrabia Giulay oznaymił onym, że dnia następującego, tak C. K. Domu, Dworu i Stanu Kancelarz Xiążę Metternich, iakoteż Minister Stanu i Konferencyi, Hrabia Karol Zichy i Król. Węgierski Kanclerz nadworny, Xiążę Kohary, ich odwiedzin oczekiwać będą; wezwaniu temu odpowiedzieli Deputowani dnia 10. poiedynczo.«

»W Sobotę d. 11. po godzinie 10 rano zebrała się Deputacyja w Król. Węgierskiy nadwornéy Kancelaryi, gdzie ją przyjęli Członkowie tegoż nadwornego Urzędu. Około 11 godz. ruszyła Deputacyja w powozach do uroczystości przeznaczonych, parami, C. K. Furyier nadworny iechał naprzód, iakoteż oddział C. K. huzarów pułku Kiennayera, udając się przez ulice: Schenkenstrasse, Herrngasse, plac Sgo. Michała do C. K. Zamku, i wysiadła na podworzu Szwajcarskim na tak zwane Poselskie wschody. Na tych przyjęta przez C. K. Furyierów została zaprowadzona do przedniéy sali pokoju posłuchalnego, osadzonej gwardyją Węgierską i drabantów. Deputacyją tę pozdrowiwszy Zastępca W. Mistrza Obrzędów, Landgrabia Fürstenberg i uwiadomiwszy N. Pana, wprowadził takową za najwyższém pozwoleniem do pokoju posłuchalnego, gdzie N. Pan w mundurze Marszałka Węgierskiego, mając na głowie kołpak, otoczony Urzędnikami Dworu i Kapitanami gwardyi, zasiadł na Tronie. Gdy wszyscy po oddanych ukłonach otoczyli Tron w półkole; Arcybiskup Koloczy postąpił krok naprzód i miał Mowę w języku łacińskim, po której trzechkrotny odgłos: »Niech żyje!« rozlegał się. N. Pan raczył na Mowę tę w języku łacińskim odpowiedzieć, poczém znowu trzechkrotny od-

głos wyraził uczucie zapalem przejętęj miłości i przychylności wszystkich obecnych.«

»Po skończoném posłuchaniu udała się Deputacyja do N. Cesarzowéy, o której W. Ochmistrz N. Panią zawiadomił i takową wprowadził. N. Pani w ubiorze Węgierskim półżalobnym, otoczona W. Ochmistrzynią i trzema Węgierskiemi Damami pałacowemi, stała pod baldachinem, i odpowiedziała naytąskawiey na pozdrowienie wchodzących. I tu postąpił Arcybiskup Koloczy naprzód i w Mowie łacińskiej wynurzył życzenia Narodu Węgierskiego na urodziny N. Pani w d. 8. t. m. przypadłe, a po trzechkrotnym odgłosie: »Niech żyje!« raczyła N. Pani podobnie w łacińskim języku tąskawie odpowiedzieć, i po ponownych odgłosach uwolniła Deputowanych.«

»Tak tego, iak następującego dnia dawał Cesarz Jegomość poiedynczym Członkom prywatne posłuchanie.«

»Dnia 12. o godzinie 2 z południa, podejmowano całą Deputacyją w wielkiéy sali rycerskiej, iak naywspanialey i do stołu wezwana była cała Król. Węgierska Kancellaryja nadworna, iakoteż znakomici w Wiedniu mieszkający Węgrzyni przyczém zwyczajem starożytnym spełniano toasty za zdrowie NN. Cesarstwa.«

Dostrzegacz Austriacki z d. 28. Lutego zawiéra:

»Gazeta codzienna (*Quotidienne*), która niedawno rozniosła wieść o przeysciu Rossyian przez Prut i t. d. udziela teraz w naynowszym Numerze z d. 19. Lutego imniemanego listu z Frankfurtu z d. 14. t. m. pełnego nayniedorzeczniejszych baśni, który wyraża w końcu: »Niektóre osoby w Frankforcie odebrały listy ze środka Państw dziedzycznych, donoszące, że wielki park artyleryi wyruszył z Ołomuńca do Galicyi. Równie dowiadują się, że zbierają się wojska pode Lwowem, kilka pułków ściagnionych z różnych załog, wyszło ku granicom Multan i Wołoszczyzny. Te poruszenia wojskowe dają powód do różnych wniosków.« — Artykuł Konstytucyonisty z tegoż samego dnia wyraża: »Ponieważ nie można nikomu ust zamknąć, a codziennie przybywają ludzie od granic Polskich i Rossyjskich, tedy dowiadujemy się od nich, że artyleryja wyszła z Ołomuńca, i udała się drogą Jarosławską ku Bro-

dom. Sądzą, że się we Lwowie zatrzyma, gdzie zbierają się wojska przeznaczone do Halicza. Dowiadujemy się także, że inne wojsko z załog Kłausenburga i Karlsburga wyruszyło ku granicom Multan i Wotoszczyny. — Temi i podobnemi baśniami zarzucana jest codziennie publiczność Paryżka. Takeśmy się już przyzwyczaili do artykułów i Konstytucjonisty, Dziennika Rozpraw, Kuryera Francuzkiego; Dziennika handlowego i t. d., iż nie sądziemy za potrzebę na nie odpowiadać. — Lecz coś mówić, kiedy *Quotidienne*, — Gazeta lepszej dotąd sławy — także podobne niegodne umieszcza baśnie!

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północny.

Marynarka Zjednoczonych Stanów składa się teraz z 7 okrętów liniowych o 74 działach, 6 fregat o 44 działach, 3 o 36 działach, z 1 fregaty parowej o 30 działach, 22 korwet o 24 działach i 9 brygów, oprócz kilku małych okrętów. Na warsztatach jest 5 liniowych okrętów, 4 fregat i 3 szalupy.

Gubernator de Witt Clinton w Mowie swojej przy otwarciu Zgromadzenia prawodawczego Nowego Yorku, namienia, że w jednym Państwie Nowo-Yorskim pobiera nauk 420,000 dzieci.

W Państwie Massachuset prace więźniów wynosiły roku zeszłego 10051 dolarów więcej, iak wydatki.

Hiszpania.

Gazeta Madrycka z d. 6. Lutego zawiera następujący artykuł:

»Król, Pan nasz, raczył bankierowi paryżkiemu P. Alexandrowi Aquado dać pozwolenie, zakupywać na jego rachunek ustalone papiery Vales aż do sta milionów realów, i takowe we Francyi i gdzie się mu będzie podobało puszczać w obieg, od których to Vales płacone być mają procenta półrocznie od d. 1. Stycznia b. r. w Paryżu, stósownie do wydanego w tój mierze Król. rozporządzenia. W skutek tego kassa Król. umarzająca będzie zapczyła wszystkie Vales, które wychodzą za granicę, a w Paryżu wyciskany będzie na nich podwójny suchy stępel, aby ie różnić od tych, które na półwyspie są w obiegu.

Wielka Brytania i Irlandya.

Lord Kanclerz, który dotąd dla słabości nie mógł być obecny obradom Izby Wyższej, zajął w d. 15. Lutego w teyże swoje miejsce. W Izbie Niższej podał P. Ellice petycją przeciwko wprowadzaniu francuzkich towarów iedwabnych.

W d. 10. t. m. wielkie poruszenie panowało na giełdzie Londyńskiej papierów publicznych.

Papiery ustalone otworzono 77 3/4, podniosły się na czas nieiaki do 78 1/8 i spadły znowu o godzinę 2, ponieważ takowych mnóstwo przedano po 76 7/8. Późnięj poszły znowu w górę do 77 1/8 - 1/4, lecz znowu spadły na wieść o nowych bankructwach aż do 76 3/8, a o godzinie 4 zamknięto ie 76 5/8. — W d. 11. słyły niemięj burzliwie rzeczy na rynku pieniężnym, chociaż nie nastąpiła żadna znaczna odmiana w papierach publicznych, mianowicie ustalonych 3pctowych, które zawsze między 76 1/2 i 77 utrzymywały się. Akcyie niezliczonych kompanii, które znacznie przyczyniły się do dzisiejszego przesilenia na Londyńskim rynku pieniężnym, przedawano w bardzo niskiēy cenie, a papiery różnych nowych Państw Amerykańskich mocno spadły. *Times* zapewnia, że szalone przemysłnictwa w Amerykańskich kopalniach nie wydadzą innego rezultatu, iak tylko ten, iż zniszczą tych, którzy swoje kapitały w nie włożyli; przypomina ona to, co przed nieiakiem czasem powiedziała, mianowicie, że w tych kopalniach zakopią wiele pieniędzy, lecz nigdy ani szylinga nie wydobędą. Mnóstwo ludzi przeklina już dziś Rzeczpospolite Amerykańskie, które dawszy ponętę spekulantom, awanturnikom, stały się po większej części przyczyną, dzisiejszego nieszczęścia.

Swiat finansowy pogrążony został w smutku w d. 15. na wiadomość, że dóm B. A. Goldsmitha zbankrutował, którego czynności handlowe tylko ieden dóm londyński przewyższał. Ten sam dóm należał między innemi do pożyczki meksykańskiej i nowēy pożyczki kolumbijskiej, które zaraz spadły. (Pewne pismo francuzkie podaje bankructwo tego domu na 65 mil. franków.

W d. 14. Lutego nadeszły znaczne summy w zlocie, tak do P. Rothszylda, iakoteż do banku Angielskiego; przybyły zaś przez Dover z Francyi.

Podług listów z wyspy Tabago, Zgromadzenie prawodawcze tamtejszey osady ułożyło prośbę do Króla o oddalenie tamtejszego Gubernatora, Sir F. P. Robinsona, i takową wyprawilo na statku pocztowym. — Na wyspie Śgo Tomasza do Holendrów należący, upada handel, ponieważ osada ta przestała być składem dla handlu z Ameryką południową.

Francya.

W Monitorze z d. 10. Lutego czytamy pod napisem: »Paryż«, następujący wyciąg z listu prywatnego z Limy z d. 5. Sierpnia: »Port Arrica został dla handlu otworzony, i wolno zawiać okrętom dla złożenia towarów. Porty morza spokojnego, do których zawinąć mogą okręty z Europy przybywające są: Valparaiso, Coquimbo, Arica, Quilea, Chorillos, Huancho i Guaiquil. —

Kontr-Admirał Rosamel, dowódzący siłą morską Francuzką na tamecznym morzu, ma zamiar ieden ze swoich okrętów postawić pod Arica i Quilea, drugi pod Valparaiso, a trzeci pod Chorillos. Pod rozkazami tego Admirała czwarty okręt użyty ma być do utrzymania związków między różnymi stanowiskami.

Jenerał Morillo kazał umieścić list swój w Monitorze, w którym oświadcza, iż nie ma udziału do edycji Pamiętników pod jego imieniem wyszłych. Bezwątpienia, że w pośród woyny Amerykańskiej, dla zbicia obrażającego pisemka wydanego przeciwko niemu i woysku Hiszpańskiemu, i dla utrzymania woyska przy sławie wydał małe pisemko. Jednakowoż na polu bitwy był dumny, czynnym i silnym nieprzyjacielem Boliwara. Gdy zaś na rozkaz Rządu zawiesił kroki nieprzyjacielskie, nastąpiła między nim a Boliwarem mocna i szczerą przyjaźń. Gdyby teraz, kiedy podał rękę Boliwarowi, chciał pisać pamiętniki o swoich pochodach w Ameryce, tedy byłby wprowadzić swoim towarzyszom broni wszelką oddał sprawiedliwość, jednakże byłby się wzniósł nad wpływ chwilowyy i umiał oceniać ludzi i rzeczy z spokojnością i godnością.

Rossyia.

Podług wiadomości z Petersburga z dnia 13. Lutego, Arcy-Xiąże Ferdynand d'Esté oglądał wciąż osobliwości Stolicy, a szczególniéj wszystkie zakłady wojskowe. Resztę czasu przepędzał w kole rodziny Cesarzkiej.

W d. 12. rozkazał Cesarz, aby rodziny Cesarza Jegomości Austrii szczególnym sposobem były obchodzone. W dniu tym była wielka parada, na którą rozkazał Cesarz złożyć żałobę dworską i wielkie pokoje rozporządził. Cesarz Jegomość mając ozdobę orderu S. Szczepana, okazał się na téj uroczystości w towarzystwie Arcy-Xięcia Ferdynanda i wszelkich w Petersburgu obecnych Xiążąt. Sam Dwór obchodził urodziny dostojnego przyjaciela i sprzymierzeńca z największą szczerością.

W hościele katolickim było uroczyste Nabożeństwo i *Te Deum*, na którym znajdował się Arcy-Xiąże w towarzystwie C. K. nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego Ministra Hrabiego Lebzeltera, swojego orszaku, osób do poselstwa należących i Austryaków obecnych w Petersburgu.

N. Cesarz Imć wydał d. 25. Grudnia w Petersburgu następujące reskrypta: do Metropolity Nowogrodzkiego i Petersburgskiego.

»Nayprzewielebniejszy Serafinie, Metropolito Nowogrodzki i Petersburgski! Piękne postę-

powanie WPana w dniu 14. b. m., gdy z prawdziwie pasterską gorliwością i z niebezpieczeństwem własnego życia, stanąłeś przed zgrają faktionistów uzbroionych przeciw prawej władzy, i łagodnymi napominaniami usiłowałeś przywrócić obłąkane owieczki do posłuszeństwa, ziednało WPanu szczególną moję przychylność. Chcąc dać ioy dowód i okazać WPanu całą moję wdzięczność, przesyłam iako rękomyię tych uczuć, załączony obraz ozdobiony brylantami, abyś go nosił. Polecając się modlitwom WPana, iestem zawsze WPanu przychylny.«

(podpisano) Mikołaj.

Do Metropolity Kiiowskiego.

»Nayprzewielebniejszy Eugeniuszu, Metropolito Kiiowski! Pospieszam oświadczyć WPanu moję wdzięczność za przystugę, jaką uczyniłeś Kościołowi, Tronowi i Oyczyźnie, w dniu 14. b. m., kiedy uniesiony gorliwością, dzieląc niebezpieczeństwo z Nayprzewielebniejszym Serafinem, Metropolita Petersburgskim, narażałeś życie swoje, za co daję WPanu obraz ozdobiony drogimi kamieniami, abyś go nosił. Jestem WPanu przychylny.« (podpisano) Mikołaj.

Do Arcy-Biskupa Moskiewskiego.

»Nayprzewielebniejszy Filarecie, Arcy-Biskupie Moskiewski! Z mocnem zadzwoleniem odebrałem od WPana list pod d. 18. b. m. i znalazłem w nim zapewnienia uczuć, iakimi WPan tchniesz z powodu wstąpienia Mego na tron przodków Moich, i błąsz Króla Królów, aby błogostawił początek panowania Mego. Z ukontentowaniem dziękuje WPanu za to równie iak za przesłaną wiadomość o otworzeniu aktu zmarłego Cesarza świętęj pamięci, kochanego Mego Brata, aktu, który był złożony w kościele katedralnym Wniebowzięcia. — Znałem już zasługi WPana; lecz w téj okoliczności dałeś nowe dowody gorliwości, swoięj oraz poświęcenia się dla oyczyzny i Moięj osoby. W skutku czego posyłam WPanu załączony krzyż dyamentowy, abyś go nosił. Jestem zawsze WPanu przychylny.«

(podpisano) Mikołaj.

Z Taganrogu d. 30. Grudnia.

Jesteśmy szczęśliwi, iż zdrowie N. Cesarzowey zniósło okropne boleści w dniach ostatnich. N. Cesarzowa znalazła pocieszenie w asystowaniu ostatnim chwilom, poprzedzającym wyście żałobney parady. Wszyscy którzy byli świadkami tego wielkiego przykładu rezygnacyi i miłości, zostali wzruszeni aż do gruntu serca. Wznosimy gorące modły o zdrowie N. Wdowy, której żałoba iest żałobą naszą.

Nie są tajne szlachetne ofiary uchwalone iędnomyślnie przez stan kupiecki Petersburga na rzecz szkoły handlowey tegoż miasta, na posie-

dzeniu dnia 3. Listopada r. z. — N. Cesarzowa Jeymość Matka, dostojna Opiekunka tego Instytutu, zawsze gotowa zajmować się tём wszystkim, cokolwiek może być użytecznym dobru powszechnemu, raczyła przyjąć z szczególną dobrocią ten dowód szlachetnych uczuć, odznaczających stan kupiecki tęj stolicy, i dała mu tego dowód przez następujący chlubny reskrypt, przesłany do Rady Szkoły Handlowej Petersburgskiej.

»Zaraz po otrzymaniu raportu Dyrektora Szkoły Handlowej Petersburgskiej, dotyczącego się ofiar, które stan kupiecki stolicy miał zamiar czynić dla tego Instytutu, pospieszyłam przez załączoną tu w kopii notę, podać do wiadomości wielkopomny pamięci Cesarza mego najukochańszego Syna, to chlubne świadectwo troskliwości, jaką stan kupiecki okazał dla instytutu będącego pod moją dyrekcją, i jego starania o domyślności klasy handlującej; świadectwo, które przyjął z nacyzszą wdzięcznością. Prosiłam zarazem Jego Cesarzką Mość o zezwolenie, ażeby JP. Kussow, Prezydent tego miasta, na którego przedstawienie i dobroczynne rozporządzenia nastąpiły, mianowany został członkiem Rady tęj szkoły. Okropne nieszczęście, którym niezgłębiona w wyrokach Opatrzność nas dotknęła, uprzędziło oczekiwaną przezemnie decyzją i spowodowało mnie do uczynienia tego samego przełożenia, paniącemu teraz Cesarzowi najukochańszemu memu Synowi. Po uzyskaniu zezwolenia Jego Cesarzkiej Mości, mianuję niniejszym, członkiem Rady Szkoły Handlowej, Pana Kussowa Prezydenta miasta Petersburga, którego zmarły oyciec Radca handlowy Kussow, odznaczył się w tężże samy Radzie, jako jeden z najgorliwszych ięj członków. Za zezwoleniem Najjaśniejszego Pana, polecam zarazem Radzie wręczyć ięj nowemu członkowi medal złoty tu załączony, przezemnie ryty w szczęśliwéj epoce 1814 roku, wystawiający mądrego, wielbionego i przez nas optakiwanego Monarchę, Syna czułego i drogiego, którego utraciłam. Następnie Pan Kussow odda ten medal stanowi kupieckiemu Petersburgskiemu, na pamiątkę jego dobroczynnego uczynku dla szkoły Handlowej, zostając pod moją opinią, tudzież uczuć wdzięczności, z którymi przyjął ten dowód jego gorliwości.« (podpisano) Maryia.

W Petersburgu 24. Grudnia 1825.

Na posiedzeniu d. 4. b. m. stan kupiecki Petersburga, przyjąwszy z najgłębszem uszanowaniem to świadectwo łaski N. Cesarzowej Jeymości, uchwalił jednomyślnie: 1) zachować ten nieoszacowany dar w sali giełdy kupieckiej, gdzie będzie wystawiony z stosownym napisem, przy

wizerunku N. Cesarza Jmci; 2) polecić Prezydentowi miasta, aby z Deputacją wybraną ze stanu kupieckiego, udał się osobiście dla złożenia u stóp N. Cesarzowej Jmci hołdu uszanowania i wdzięczności.

W skutku tego, Mikołaj Kussów, Prezydent miasta, w towarzystwie Deputacyi stanu kupieckiego, miał dnia 8. b. m. zaszczyt być przedstawionym N. Cesarzowej Jmci. Deputowani przejęci uprzejmością, z jaką N. Cesarzowa Jmść raczyła ich przyjąć i przemówić do każdego z nich, oddalili się z sercem napelnionym uczuciem najwyższej wdzięczności i nieograniczonego poświęcenia się dla dostojnej Rodziny, której wszystkie czyny są dobrodzieystwami, zmierzającymi zawsze do wzrostu powszechnéj pomysłności, a nade wszystko stanu kupieckiego.

Według opinii Rady Państwa zatwierdzonej dnia 23. Grudnia przez N. Cesarza Jmci, kurs rubla srebrnego w poborze cła na rok 1826, jest ustanowiony po 3 ruble i 60 kopiejek assygnatami.

Turcyja.

Dostrzegacz Austriacki umieścił pod napisem: z Wiednia d. 26. Lutego.

»Podług najnowszych doniesień z Korfu z d. 9. t. m. udało się Grekom w ostatnich dniach Stycznia po ponowionem usiłowaniu, Messolugę, twierdząc godną uwagi, walecznością i wytrwalością bronioną, w nowe zapasy żywności i amunicyi od strony morza zaopatrzyć.«

»Po dwakroć — mówi uprzednie doniesienie z Korfu o tём zdarzeniu — ukazały się greckie okręty na morzu pod Messolugą, pierwszy raz odparte zostały z natarczywością; jednakże drugi raz, d. 27. wspomnianego miesiąca w nocy, mając wiatr pomysłny, uderzyły w przedsięwzięciu swoim na korwetę turecką, która blisko Wasilady na mielźnie osiadła, i spaliły takową. Dnia następującego, 28. stanęły greckie okręty przy wniściu do zatoki Patraskiej, w szyku do boju, a mając wiatr pomysłny, puściły sześć branderów przeciwko flocie tureckiej, która przeto została w nieład wprowadzona. Z tęjto chwili korzystając Grecy wysadzili na ląd zapasy wojenne i żywności do Wasilady. (Zamek na małej wyspie, pod działami Messolongi) Dnia 29. zupełna cisza panowała na morzu, i obie strony spokojnie się zachowywały; w d. 30. opuściły greckie okręty tańsze morze.

Podług doniesień z Prewezy, 'miasto to zostało w d. 27. Stycznia bardzo spustoszone przez trzęsienie ziemi.